

MLODA

RECZY W DŁON
KIJMY BRONI.

WARUNKI PRENUMERATY:

Miesięcznie rub. 10, z przesyłką.
Cena 12-ru w Mińsku 00 k.,
na dworcach kolejowych i poza
Mińskiem 02 kop.

DRES REDAKCJI:

mińsk, hotel „Europa” pokój
13 20. Otwarcie od g. 12—2 po pol.
od 5—6 wiecz. Półka Administracji
i drukarnia: Chlebny zast. 21, 162
Rzewnickiego, w Piotrogradzie: Tro-
icka 13 (b. Ogn. Polskie).

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Organ Centralnego Komitetu Wykonawczego R. P. E. P. oraz Centralnego Komitetu R. B. L. i B.

Rok I, Nr. 155 (143)

WYCHODZI CODZIENNIE

Mińsk, Piątek, 1 Lipca 1919 r.
VIII

Bitwa pod Czerwonym Mińskiem coraz szersze przybiera rozmiary. Bohaterski opór naszej armji potęguje wściekłość wroga. Pijane bandy białogwardzistów raz po raz idą do ataku. Groźba pogromów i rozstrzeliwań zawisła nad Mińskiem. Proletariat Mińska winien stać w pogotowiu bojowym, a gdy padnie rozkaz—ruszyć na szanice miasta.

Do wiadomości białogwardzistów polskich i obywateli Mińska

Gwałty i nadużycia wojsk polskich na Litwie, zmusiły władzę Sowiecką do brania zakładników z pośród burżuazji polskiej.

Nie mogliśmy patrzeć spokojnie, jak burżuazja polska, do spółki z legjonistami, znęcała się nad naszymi braćmi w miejscowościach zajętych przez wojska polskie. Nie mogliśmy dopuścić, aby burżuazyjna swolocz polska, mordowała i katowała bezkarnie robotników i czerwonych żołnierzy. Nie mogliśmy puszczać płazem pogromów, dokonywanych nad biedotą żydowską przez bandy chuliganerii polskiej.

Jednak gwałty legjonistów nie ustają. Coraz to nowe dochodzą nas wieści o mordach i barbarzyństwach polskich.

Wobec tego oświadczamy:

Na biały terror burżuazji, odpowiemy czerwonym terorem proletariatu.

Niechaj wiedzą ci, którzy kierują najciemną dłońią zbrodni polskiego, którzy urządzają orgje rozstrzeliwań i pogromów, że za śmierć każdego robotnika, przypłaci życiem swoim kapitalista i obszarnek polski.

Niech wiedzą, że marny los czeka wówczas zakładników.

I niech miarkują swoje zapędy rozbójczo-pogromowe.

Centralny Komitet Wykonawczy Rad Delegatów Robotniczych, Włóscelańskich i Czerwonej Armji Litwy i Białorusi.

Wściekłe psy.

Coraz gwałtowniejszy charakter przybiera bój pod Czerwonym Mińskiem. Bohaterski opór naszej armji potęguje wściekłość wroga, którego tyłki strat i wysiłków kosztuje dotychczasowa operacja za Rakowem.

Różowe nadzieje białogwardzistów zawiodły. Chcieli oni zapewne tanim kosztem wle-

kie osiągnąć rezultaty. Marzyli o ceremonialnym wkroczeniu do Czerwonego Mińska, aby tutaj krwawą sprawić łazanie proletariatu i potężnie oblać się na pogromach.

Sprawa, przybrała obrót najmniej spodziewany. Rezultat bojów nie odpowiada wiczo-nym w nie wysiłkom. Już tydzień zacieklonych walk dobiega

do końca, a czerwony sztandar komunizmu uporeczywie powiewa nad Mińskiem.

Nie dziwota więc, że coraz wścieklejstymi stają się ataki legionistów. Każdy dzień zwłoki — to przecież porażka dla białej gwardji, która przyzwyczyniła się jak dotąd do tanich i łatwych sukcesów.

Żołnierz polski zaczyna się już niecierpliwić. Dowództwo polskie boi się, jak diabła, niezadowolonia w szeregach wojskowych. Boi się, aby zbyt napięta struna żołnierskich nerwów nie pękła nagle i nie spowodowała katastrofy.

I dlatego jaśniepańscy oficerowie nie żądają żołnierzom gorzałki. Wszak poddostatkiem pędzi jej Najjaśniejsza Rzeczpospolita obszarników polskich. Robotnik zdycha z głodu, dzieśiatki tysięcy bezrobotnych domagają się chleba i pracy na ulicach syreniego rodu, a brać szlachnecka po folwarkach zamiast chleba produkuje okowite.

Podchmielone, a nieraz całkiem spite żoldactwo traci świadomość dokonywanej zbrodni, idzie jak bydło na udój i na ofiarę instyktów rozjuszzonego zwierzęcia. Świadczą o tym najlepiej jezyki brani przez nas do niewoli.

Armja burżuazji polskiej to zbieranina opryszków, morderców i złodziei. Taką jest dziś armja gnijącego u podstaw kapitalizmu. Tylko wódka i chęć oblowienia się „na bolszewikach” — stanowi dla niej zachętę do boju.

Możemy wyobrazić sobie, ooby wyrabiała ta chuligane-

rja w Czerwonym Mińsku. Doświadczenie wileńskie jest wymownym tego dowodem. Gwałty, rozstrzeliwania, rabunek, mord i pogromy — to święty żywioł obrońców burżuazyjnego ładu.

Złoczyła się setnie kanalia polska. Ogień naszych dział i kulomiotów mocno daje się jej we znaki. Pod przykryciem ognia armatniego oddziały nasze zaatakowały wczoraj Sienkowo-Gródek. Po uperczywej walce punkt ten został przez nas zdobyty.

Nie należy jednak ani na chwilę zamykać oczu na grożące nam w dalszym ciągu niebezpieczeństwo.

Ani zmęczenie legionistów, ani nasze sukcesy nie mogą zmusić wroga do zaprzestania ofensywy. Zbyt wiele resursów włożył on w ten interes zbytnio zaangażował się do tylniczas, aby mógł wycofać się z całej operacji. Rozkaz zwycięzkiego dowództwa armji polskiej ponoc nakazuje za wszelką cenę wyjść przez Mińsk na linję Berezyny.

Zaciekła walka pod Mińskiem toczyć się będzie aż do skutku: albo my ich, albo oni nas odepchną hen za Mińsk.

I dlatego wróg rzuca coraz to nowe posiłki, wprowadza w bój rezerwy swoje, starając się nas oskrzydlić.

Jak dotąd wszystkie jego plany rozbijają się o pierś czerwonoarmistów i umiejętność dowództwa wojskowego.

Od naszej energii i równowagi duchowej zależy będzie przyszłość zarówno Mińska, jak i zachodniego frontu.

Zachwiał się w posiadach swoich gmach kapitalizmu. Zadygotała ze strachu burżazja krajów ościennych.

A huragan powędrował dalej. Po Węgrzech przyszła kolej na małą Sławonię, a potem na Włochy. Zbiedzony, wynędzniały przez pięcioletnią wojnę proletarjat Włoch północnych, proklamował za przykładem Rosji władzę Rad Delegatów Robotniczych.

Brak nam wiadomości o dalszym przebiegu rewolucji włoskiej. Niema jednak dwóch zdań, że zatacza ona coraz to szersze kręgi, że z robotniczego południa przeczuci się na przemysłową północ, i ku radości proletariatu rosyjskiego powstanie do życia Włoska Republika Socjalistyczna z Radą Komisarzy Ludowych w Rzymie.

Ale nie dość tego. Wczoraj nadeszła wiadomość o przewrocie komunistycznym w znaczonej części Bułgarii. Rząd bułgarski zaczyna już tracić głowę. Wojska bowiem odmówiły strzelania do zbuntowanych tłumów. Miasto Jamboli zostało zajęte przez komunistów, którzy zaprowadzili władzę Rad i rozstrzelali kontrrewolucjonistów, stawiających opór zbrojny

robotnikom. Garnizon wojskowy przeszedł na stronę ludu. Płomień rewolucji komunistycznej ogarnął Ruszok. Szykuje się strajk powszechny, jako prolog przewrotu komunistycznego w całej Bułgarii. Jest to już druga z kolei rewolucja. Pierwsza, jak wiemy, zburzyła tron Kobergów i proklamowała Republikę. Ale u władzy pozostała nadeł zgraja kapitalistów i obszarników bułgarskich pod patronatem imperializmu koalicyjnego.

Wojska angielsko-francuskie zmusiły lud Bułgarii do dalszego udziału w wojnie imperialistycznej. Hyjny kapitał zagranicznego wysłał ostatnie soki gospodarze z wyniszczonego kraju.

Lud Bułgarii znalazł się nad przepaścią. Dziś chwytą on za broń, aby położyć kres zbrodniczym rządowi swoich i obcych kapitalistów.

Druga rewolucja przekazuje władzę masom pracującym kraju i stawia te masy w szeregach międzynarodowego proletariatu.

Nowego sprzymierzeńca szuka jemy w ludzie bułgarskim. Nowego wroga mieć będzie kapitał międzynarodowy.

Elski

„Kultura” czy oszustwo.

Burżuazyjna prasa wszelkich orientacji i języka, rozpisała się zwykłe orzekomych „okrucieństwach” i barbarzyństwach rządów bolszewickich, rozsiewając po całej Europie niesłychane pogłoski i fałsze.

Jednocześnie opiewała ona masom, o wysokim stopniu kultury burżuazyjnej. Prasa polska godnie sekundeje tym glosom i stara się przeciwstawić wysoka kultura społeczeństwa polskiego (czytaj burżuazji polskiej) niskiemu poziomowi „moskali” (czytaj proletariatu rewolucyjnego).

Wystarczy jednak porównać niektóre fakty, by jasnym stało się dla każdego, cokolwiek rozsądnego człowieka, że rządy burżuazyjne, zwłaszcza zagrożone w swym opanowaniu, prześlgnęły się nigdy nie dadzą w dokonywanych nad swemi przeciwnikami gwałtach.

Ważny dla przykładu choć i fakty niedawnej przeszłości.

Wszyscy pamiętają o zabójstwie Misji Czerwonego Krzyża Rosyjskiej, Republiki, dokonany w styczniu r. b. przez zandarmom polskich na osobach tow. Wesolijewskiego i drugich. Był to mord niesłychany w dziejach ludzkości, jakiego nie dopuszczaly się rządy burżuazji nawet w kolonjach, gdzie życie murzynów lub innych niewolników całkowicie

zależało od widzimisię „białego” przedstawiciela wyższej rasy europejskiej. Osoba posła-delegata zawzięcie wysłana była za więzienie. Burżazja polskiej rząd spotykała jej wówczas w rękach sprzedawców socjalizmu panów Moraczewskich i Ska, przez stałe podjudzanie ciemnych instyktów mas, przeciw „bolszewikom” i „komunistom”, doprowadziła do tej niesłychanej zbrodni.

Wiemy zaś dobrze, że dotychczasowe śledztwo w tej sprawie było szepką i nie wykryło ani zabójców, ani inspiratorów.

A jeśli porównamy jak stosunkowo łagodnie postąpił rząd sowiecki w odpowiedzi na ten gwałt, arszynując jeno zakładników z pośród burżuazji polskiej: jeśli przypomniemy sobie, że rząd sowiecki poprzestał na wysłaniu z Moskwy „przedstawiciela” polskiego p. Wieckowskiego, który naidł nam oczy wtenczas, gdy wojska polskie przygotowywały zdradziecką aspać na Łódź i Wilno, by urządzić pogromy robotników i komunistów, to musimy stwierdzić, że postępowanie tego „niekulturnego” rządu sowieckiego było stołkroć kulturalniejsze i politycznie uczciwsze, niż tych patentowanych przedstawicieli kultury zachodnioeuropejskiej, jakimi mniemają się być rząd i burżuazja polska.

Czyż trzeba powrót faktów, by raz jeszcze potwierdzić, że dogorywająca klika burżuazyjna gotowa jest na wszelkie zbrodnie i gwałty, by utrzymać choć dzień jeszcze wła-

Zwycięski pochód Komunizmu

Niegdyś jeno wiomo czerwone Komunizmu wędrowało po Europie, rzucając postrach na klasy posiadające.

O tym widmie, jako o zwiastnisk międzynarodowej burzy rewolucyjnej pisał Karol Marx w swoim Manifestacie.

Dziś czerwona rzeczywistość zajrzała w oczy królom, fabrykantom i obszarnikom całego świata.

Idzie huragan rewolucji socjalistycznej z kraju do kraju. Obraca w n wecz królewskie trony i zwala złotych otelców kapitalu.

Wywrócił tron Mikołaja Krwawego w Rosji, rozpedził na cztery wiatry burżazję rosyjską, czerwonym sztandarem powiał nad Węgrami i przepędził klika kapitalistyczna z Budapesztu do... Warszawy.

Z ZAGRANICY

Rosyjska burżuazja w roli żandarmów.

Wiadomości Wszechrosyjskiego C. K. W. donoszą, że w Konstantynopolu odbywa się mobilizacja burżuazji rosyjskiej, która należała tutaj z Rosji Sowieckiej. Mobilizowane są dwie kategorie: od 18 do 30 lat — obowiązkowo i do 30 do 60 — dobrowolnie. Przyjęci zostają wysyłani do Noworosyjska. Rosyjska burżuazja, znajdującą w Konstantynopolu pilnie baczny, aby mobilizowani nie uchylali się od służby. Burżuazja zorganizowała zbiór datków i wogóle bierze udział w życiu politycznym. Dochodzi do tego, że bankierzy robią rewizje w mieszkaniach, hotelach i szukają ukrywających się od mobilizacji.

Burżuazja rosyjska pełni zupełnie funkcje żandarmów w wyszukiwaniu podejrzanych o bolszewizm.

Manifestacje w Salzburgu.

(Austria Niemiecka) Ugodowa „Arbeiter Zeitung” donosi o manifestacji w Salzburgu.

W Salzburgu panuje wielkie niezadowolenie ludności biednej z powodu tego, że zabroniony został wóz produktów i otwarty sezon w kurortcie. Spekulacja z tego powodu prowadzi do niebawialych rozmiarów.

Oburzenie biednej ludności na panujący bezład wyraziło się 24 czerwca w manifestacji. Manifestacji podał do parlamentu Dzielni temu w parlamencie zawieszono był na jakiś czas czynności.

Huysmans o pokoju.

Według reakcyjnej gazety angielskiej „Times” belgijski mrodowiec Huysmans w następujący sposób

wyraził swą opinię o pokoju na konferencji robotniczej:

Pokój nie zapanuje dopóki, dopóki Anglja będzie panowała w Kolonjach, podczas gdy inne państwa na to prawa nie mają; dopóki polacy niemieccy mają prawo przyłączyć się do Polski, a Austriacy niemcy nie mogą przyłączyć się do Niemiec, dopóki czasowa okupacja oznaczać będzie zamaskowaną aneksję, jak to ma miejsce teraz z zajęciem okręgu skarskiego, i dopóki będą żądać od Niemiec zapłaty, nie dając jednocześnie możliwości podnieść z upadku przemysł.

DEPESZE.

Rewolucja w Bułgarii.

ODESA. Miejscowi komuniści Bułgarii otrzymali wiadomości, że rewolucja w Bułgarii przybiera większe rozmiary. Miasto Jamboli zajęte przez komunistów, którzy ogłosili władzę Rad Robotniczych. Garnizon miasta odmówił spełnienia rozkazu o strzelaniu do rewolucjonistów. Oddział oficerów został na miejscu rozstrzelany. Na wiecu po zajęciu miasta, cały garnizon przysięgł stronie Władzy Rad Robotniczych.

Ruch ogarnął cały okrąg. Włoszanie z entuzjazmem współdziałają rewolucji. W związku z tym ogłoszony został strajk powszechny kucyków, robotników i transportowców i szyciarzy. W Kaszycach nastąpił rewolucyjny wybuch z nową siłą.

Wojska włoskie zrewolucjonizowane z Bułgarii wobec tego, że wzmożił się ruch rewolucyjny we Włoszech.

Wybory prezydenta w Finlandji.

PARYŻ. Sejm fiński wybrał na prezydenta fińskiej republiki profesora Stolberga. Stolberg otrzymał 134 głosy, a generał Manerheim tylko 50.

Zabójstwo przedstawiciela Rady Kubańskiej.

KOZŁÓW. W Kozłowie zabity został przewodniczący Rady Kubańskiej, Riabowoi. Riabowoi w przeddzień jego zabójstwa na przesłuchaniu związków południowo-wschodniego występował przeciw Denikinowi i armii ochotniczej. Oświadczył, że kozacy nie przyznają Koloraka i protestował przeciw dyktaturze wojennej. Zabójstwo popełnili agenci Denikina w „Palas Hotelu”, gdzie zamieszkiwał Riabowoi. Zwolennicy Denikina publicznie chwaliли zabójstwo. Rada Kubańska postanowiła zabić wszystkie wybitne agencji Denikina i wysłać redaktorów, któ-

da w swym ręku, by zwyciężyli tych przeciwników, którzy jej materialnym interesom zagrażają.

Obronę swego worka pieniężnego, nazywają obroną kultury i społeczeństwa Oszuści.

I. P.

Krecia robota.

Walka klasowa rozgorzała w całym świecie. Rewolucja robotnicza czyni zwycięstwa w coraz to innych krajach.

Ostatnie zwycięstwo proletariatu nad burżuazją jest bliskie. Jest to konieczność dziejowa, której nie zapobieg nie adota.

Zdaje sobie z tego sprawą burżuazja międzynarodowa. Lecz nie chce ona tak łatwo porzucić swego korcia. Czyni więc wszelkie wysiłki i udźwiera się w środkach, aby przedłużyć swe panowanie i odwieść zwycięstwo proletariatu.

W państwach, w których ster rządów dzierży burżuazja, wszelkie próby ruchu rewolucyjnego, tłumione są w sposób dość barbarzyński. Lecz klasa robotnicza staje się coraz silniejsza i coraz bardziej groźna dla burżuazji.

W państwach, w których ster rządów dzierży władza, a więc trzeba wyznaczyć republikę Rad zniszczyć, zerwać z powierzchnią ziemi i dlatego burżuazja posyła wojska i wojska przeciw armjom robotniczo-włoskim.

Abi coraz oporniej idą do walki z proletariatem rosyjskim, chłopcy i robotnicy krajów ościennych, idą na front, bo ich pedzą z tyłu oficerowie burżuazyjni, zstępując wodką i świadomość klasowa.

Prócz tego burżuazja organizuje kontrrewolucję na tyłach naszych, aby utrudnić walkę Bohaterskiej Armii Czerwonej.

Wszędzie w pasach przyfrontowych istnieją organizacje kontrrewolucyjne. Kontrrewolucja nie przebiega w środkach: pcha swych agentów do instytucji Rad, aby podrywać autorytet władzy robotniczej, organizuje z pośród jaśniepańskich agentów wadziaty bojowe, które skrycie przeszkadzają naszym opozycjom wolennym, podszezwając z ambon rzesze ludowe przeciwko władzy robotniczej, nie brzydząc się nawet szpiegostwem, jak świadczy o tym organizacja szpiegowska pod przykryciem Czerwonego Krzyża.

W tych dniach wykryto polski spisek kontrrewolucyjny w Homlu, gdzie pod skrzydłami instytucji,

która zabezpieczać, winna prawa ludzkości, ukrywali się nieoni szpiegi, organizowali kontrrewolucję i zamierzali nawet ująć władze w swe ręce. Odpowiedzialni kierownicy Czerwonego Krzyża zamiast łagodnie cierpieć mas ludowych, dążyli do tego, aby tysiące trupów i rannych pokryły pola bitewne.

Nieenna ta robota godna jest tylko takich kotrów z obozu kontrrewolucji. Proletariat nigdy w podobny sposób nie walczył. Występuje on otwarcie pod czerwonym sztandarem komunizmu i na drodze uczciwej walki, chwyta władzę w swoje ręce.

Kreciej robocie kontrrewolucji proletariatu przeciwstawią czujność rewolucyjną.

Na każdym kroku demaskuje on ukrytego wroga. Wykryto już cały szereg zakonspirowanych organizacji i udaremniono ich zbrodnicze zamiary.

Marny los spotka burżuazyjnych spiskowców.

Starczy nam sił, aby dać sobie radę z kontrrewolucją wewnętrzną, aby urwać łeb podziemnej hydrze kapitału.

B.

Kronika

Bezpłatne ambulatorjum. Przy Zamkowej ulicy № 19 Komisariat Opieki Społecznej otworzył bezpłatne ambulatorjum dla dzieci przy pierś.

Przyjęcia odbywają się codziennie od 10 ej do 1-ej p. p. W soboty przyjmują zarządzający ambulatorjum dr. Rachmilewicz. Od godz. 11 do 12 matki mogą otrzymywać instrukcje i porady jak należy karmić dzieci.

Kontrrewolucja polska — to kąt nad duszą i ciałem robotnika, to wściekły pies, który rzuca się na wszystkie strony i jadem swym zatruwa życie społeczne.

Katowi trzeba wytracić miecz, wściekłego psa należy dobić.

czy prowadził kampanję przeciw Riabowemu. Kubańska Rada jest popierana przez oddziały znajdujące się na froncie. W sferach donskich zabójstwo Riabowego powiększyło opozycję przeciw Denikinowi. Rząd Denikina zamierza opuścić Jekaterynodar.

Walki z powstańcami.

SZTAB N-skiej ARMJI. W Sibirji organizowane są oddziały ochotnicze, zadaniem których jest walka z powstańcami. Do oddziałów tych przyjmowane są tylko „pewne” elementy, aby nie przeniknął do szeregów duch rewolucyjny.

Do czerwonej armji.

KROPASZEW. Kozacy 3 pułku uralskiej dywizji porzucili epolety oficerom i przestali delegację do sztabu Czerwonej armji z prośbą o przyjęcie ich.

„Oddziały partyzanów.

CZERNIHOW. Towarzysze, którzy przybyli z miejscowości zajętych przez Denikina oświadczają, że oddziały partyzanckie w okręgu Terekim wyrządzają straszne szkody armji Denikina. Oddziały te zrywają mosty, psują tury kolejowe, zatłaczają obozy, przerywają komunikację telegraficzną i telefoniczną. Liczba partyzantów dochodzi do 15.000. Mają oni swą artylerję.

Areszty bolszewików.

KONCOTOP. W Charkowie podczas dni ostatnich zostały aresztowani następujący kierownicy ruchu komunistycznego: Waronow, przewodniczący grupy partyznej powiatu wolezańskieg, i członek komitetu nadzwyczajnego, oskarżony o podżyczenie wyroków śmierci, i Plewcow, członek lokalnej Rady i komitetu nadzwyczajnego.

Żądanie anglików.

RJÓW. Bakinśkie gazeta „Sztandart Pracy” umieściła na wychwalających list brytyjskiego dowódcy w Zakaukaziu, adresowaną na imię przewodniczącego rządu gruzińskiego. W liście tym przedsta-

wiciel Anglii proponuje Gruzji i Azerbejdżanu zaprzestać działań wojennych przeciw Denikinowi i odejść do granic nakreślonych przez rząd angielski, to jest, od ujścia rzeki Bzojbi w kierunku północnym do granicy okręgu Suchumskiego, i do granic okręgów Tyfliskiego i Dagestańskiego, a stąd do brzegów morza Kaspijskiego o 5 wiorst na południe od Pietrowska. Anglicy rozkazują, oprócz tego, zaopatrzyć Denikina w naftę.

Z Czerwonego frontu.

Komunikat z 30 lipca.

Front północny.

W oneskim rejonie zajęliśmy Puszerock o 50 wiorst na zachód od Onegi.

Front zachodni.

W przesmyku Korelskim w rejonie na zachód od jezior Lemboienckich—starcie z grupami białych.

W kierunku na Narwę na odcinku szosy, ataki nieprzyjaciela odparto.

Na odcinku Gdowskim nasza oddziały przesunęły się nieco naprzód.

W pskowskim rejonie w kierunku na Porchów o 15 wiorst na północ od Pskowa nasza oddziały cofnęły się o pięć wiorst.

W ostrowskim rejonie nasza oddziały rozpoczęły natarcie w kierunku koleji żelaznej Psków—Potock i zajęły kilka wiosek.

W Dziańskim rejonie w kierunku na Nowo-Swieżany pod naporem nieprzyjaciela nasza oddziały cofają się do rejonu pomiędzy jeziorami Duzszy—Optwardo.

Na południe-wschód od Pastaw ataki nieprzyjaciela odparto. Nieprzyjaciel poniósł poważne straty.

W kierunku na Wilejkę trwają bitwy w rejonie Żury o 15 wiorst na północ od Wilejki. Zdobyliśmy 42.000 francuskich naboi.

W kierunku na Mołodeczno nasze oddziały cofnęły się na linję wiosek o 12 do 19 wiorst na południe-zachód od Mińska.

W kierunku na Luninie nasze oddziały zajęły szereg wsi o 15 w. na zachód od Turowa.

W kierunku na Mohylów Podolski nasze oddziały zajęły stację Żurawl o 15 wiorst na północ-zachód od Wajmarki.

Front południowy.

W jekaterynosławskim rejonie nasze oddziały staczają bitwy o 35 wiorst na południe i o 85 w. na zachód od Jekaterynosławia.

W kierunku północnym o 50—80 wiorst od Poltawy nasze oddziały rozpoczęły natarcie w kierunku Krasowkutska i Bogoduchowa.

W kierunku na Wajlusk o 24 wiorst na północ-zachód od Turysza ataki nieprzyjaciela odparto. Zdobyliśmy w tej bitwie dwa kulomioty.

Na odcinku Jelan—Krajny—Iar trwają bitwy o 30—40 wiorst na wschód od Jelan.

W kamyszynskim rejonie po porczywych bitwach z przeważającymi siłami nieprzyjaciela nasze oddziały opuściły Kamyszyn i staczają bitwy o 15 wiorst na północ-zachód i o 20 wiorst na północ od Kamyszyna.

W bitwach pod Kamyszynem nasza kawalerja, nacierając, rozbija konną dywizję nieprzyjaciela, zdobywając przytem 2 działa i 10 kulomiotów.

Front wschodni.

W Carewskim rejonie na prawym brzegu... olgi nasze oddziały zajęły kilka wsi o 25 wiorst na północ-zachód od Czerwonego Jaru.

W uralskim rejonie o 80 wiorst na wschód od Uralśka zajęliśmy Kamiswo i kilka wiosek w kierunku północnym.

W Buzulackim rejonie nasze oddziały wyszły na linję o 10 wiorst na północ od Heckiego Gródka.

W Orębnursko-sterlitamskim rejonie przesunęliśmy o kilka wiorst

w kierunku rzeki Białej o 80 wiorst na południe od Sterlitamaku.

W awlano-pietrowskim rejonie nasze natarcie pomyślnie się rozwija.

W Górno-Uralśkim rejonie rozpoczęliśmy natarcie na front Spaski—Krosienki—stacja Pietropawłowska o 30 wiorst na północ od Uralśka.

W czelabińskim rejonie na wschód od kolei żelaznej Trolek—Czelabińsk trwają bitwy. Zdobyliśmy kulomioty, samochód pancerny i karabiny. Wzięliśmy do niewoli dusz-jenców.

W kierunku północnym od Czelabińska—bitwy około stacji Jesaulzka—Argajarza o 80 wiorst na północ-zachód od Czelabińska.

W kamyszynskim rejonie w kierunku południowym od Kamyszyna nasze oddziały staczają bitwy na linji jezior Abakul—Majak. Nasza jazda naciera na nieprzyjaciela cofającego się od Kamyszyna.

Na naszym froncie.

30-go lipca.

Odcinek Postawski — bez zmian. Odcinek Wilejski. Nieprzyjaciel naciera na wieś Żury. Na południe i północ-zachód od Kurzeńca słyszony ogień działowy.

Na odc. Mołodecznieńskim przeciwnik przysłał ogień dział i kulomiotów nasze okopy. Na północ od Gródka natara na nasze oddziały wdając się do Gródka. Nasze oddziały broniły się z uporem.

Na odcinku Baranowickim — bez zmian.

Odcinek Sibiński. Oparte natarcie przeciwnika na w. Kochanowicze—Żylicze.

Na odcinku Hencowickim wrog ostrzeżenie z dział, kulomiotów i miotaczy bomb w Hencowko.

Na odcinku Luninickim wywiad dy patroli.

Pod Turowoem—bez zmian.

Armja burżuazji polskiej — to zbieranina chuliganów, maruderów i złodziei.

Jaśniepańska okowita zagrzewa ją do walki.

Czerwona armja proletarjatu trzeźwo i nieugięcie walczy pod sztandarem komunizmu.

Zwycięstwo do niej należy.